

AGATA GABIŚ

<https://orcid.org/0000-0003-2203-4095>

Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego

JEST CHEMIA? WROCŁAWSKIE BUDYNKI UNIWERSYTECKIE PO 1945 ROKU

Zarys treści: Wrocław po 1945 r. był architektonicznym i urbanistycznym laboratorium, w którym często ścierały się spektakularne wizje i realne potrzeby. W tym procesie ważną rolę odgrywał Uniwersytet, również zawieszony pomiędzy oczekiwaniami i ambicjami a koniecznością ciągłej walki o swoją pozycję wśród innych uczelni. Koncepty zrealizowane lub odłożone na półkę, projekty trwające wiele lat i plany modyfikowane podczas budowy, w zależności od zmieniających się warunków politycznych i ekonomicznych – wszystkie te elementy składają się na ważny fragment historii rozwoju Uniwersytetu Wrocławskiego, stanowią również istotną część dziejów dolnośląskiej architektury.

The content outline: After 1945, Wrocław was an architectural and urban planning laboratory in which spectacular visions and real needs often clashed. The University, also suspended between expectations and ambitions and the need to fight for its position among other universities constantly, played a vital role in this process. Concepts realised or shelved, projects lasting many years and plans modified during construction, depending on changing political and economic conditions – all these elements make up an important part of the history of Wrocław University's development and are also an important part of the history of Lower Silesian architecture.

Słowa kluczowe: Uniwersytet Wrocławski, architektura, urbanistyka, budynki, Wrocław, historia

Keywords: University of Wrocław, architecture, urban planning, buildings, Wrocław, history

Po zakończeniu II wojny światowej Wrocław musiał od podstaw określić swoją nową tożsamość, kształt i pozycję, także na naukowej i kulturalnej mapie Polski: początki działań w zniszczonym mieście miały

ograniczony zasięg, jednak za równie istotne jak ustalenia polityczne i ekonomiczne uznano kwestie dotyczące zabezpieczenia budynków szkół wyższych, instytucji naukowych oraz bibliotek¹. Te zadania powierzone zostały prof. Stanisławowi Kulczyńskiemu, który w maju 1945 r. przybył do Wrocławia wraz z Grupą Naukowo-Kulturalną. Wstępną inwentaryzację i prace przygotowawcze prowadzono w bardzo trudnych warunkach, wśród gruzów i pożarów; jeszcze w kwietniu spłonęła część zasobów Biblioteki Uniwersyteckiej, a w maju, podczas pierwszych dni działania Grupy Naukowo-Kulturalnej, ogień strawił znajdujący się przy moście Piaskowym Instytut Wschodni, a wraz z nim bogate zbiory książek i czasopism. Takim wypadkom starano się przeciwdziałać, jednocześnie podejmując próby oszacowania skali zniszczeń budynków uniwersyteckich i możliwości ich użytkowania – wraz z księgozbiorami i pomocami naukowymi to właśnie ocalałe z Festung Breslau budynki Schlesische Friedrich-Wilhelms-Universität stanowiły najważniejszą bazę dla polskiego Uniwersytetu, który planowano uruchomić jeszcze w tym samym roku. W najgorszym stanie znajdowały się budynki zlokalizowane w ścisłym centrum, a w najlepszym te oddalone od Starego Miasta, czyli zespół neogotyckich klinik uniwersyteckich oraz dawna Technische Hochschule². Niemal całkowicie zniszczone były siedziby Instytutu Chemii, Fizyki, Geograficznego, Matematyki oraz kierunków filologicznych w rejonie ulic Grodzkiej i Szewskiej, a także na Ostrowie Tumskim³;

¹ W 2020 r. Wrocław świętował 75-lecie zakończenia II wojny światowej i otwarcia nowego rozdziału w historii miasta. Artykuł jest próbą spojrzenia na ten okres przez pryzmat architektury budynków uniwersyteckich, będących ważnym elementem powojennego pejzażu Wrocławia.

² W 1939 r. Uniwersytet Wrocławski posiadał 37 budynków: najnowszymi obiektami, zlokalizowanymi na Starym Mieście, były Instytut Chemii z 1851 r. (dobudowany do barokowego Gmachu Głównego i zniszczony podczas oblężenia) oraz sąsiadujący z nim budynek Instytutu Mineralogii, Geologii i Farmacji z 1866 r. (obecnie własność prywatnego inwestora). W latach osiemdziesiątych XIX w. zdecydowano o wzniesieniu zespołu klinik uniwersyteckich w rejonie dzisiejszej ul. M. Skłodowskiej-Curie oraz Instytutu Zoologii, Instytutu Botaniki i Muzeum Botanicznego na Ostrowie Tumskim (częściowo zniszczone w 1945 r., odbudowane i rozbudowane są nadal, wraz z Ogrodem Botanicznym, własnością Uniwersytetu Wrocławskiego). W ich pobliżu, przy pl. Kościelnym, wzniesiono również gmach Instytutu Fizyki, zniszczony podczas oblężenia. Więcej o przedwojennych budynkach uniwersyteckich zob. A. Zabłocka-Kos, *Budynki i ich wyposażenie*, w: *Księga pamiątkowa Jubileuszu 200-lecia utworzenia Państwowego Uniwersytetu we Wrocławiu*, t. 2, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2013, s. 472–491; K. Jasińska, *W ogniu i w gruzach. Uniwersytet Wrocławski w latach 1945–1946. Inne spojrzenie*, Wrocław 2020, s. 33–48.

³ W. Wrzesiński, *Uniwersytet Wrocławski 1945–1995*, Wrocław 1995, s. 18–16; H. Barycz, *Uniwersytet Wrocławski w przeszłości i teraźniejszości*, Katowice 1946, s. 28.

ocalała część specjalistycznego wyposażenia pracowni chemicznych i fizycznych, co jednak nie zmieniło faktu, że brak odpowiedniej bazy dla tych dziedzin okazał się w dłuższej perspektywie bardzo dojmujący.

Zachowane spisy zniszczeń zawierają szczegółowe informacje na temat stanu wszystkich budynków i ich wyposażenia w 1945 r.⁴: z miejsc częściowo lub całkowicie spalonych można było pozyskać pomoce naukowe, tak jak z ocalałego parteru i suterenu Zakładu Chemii, gdzie „pozostała część chemikaliów, szkła, porcelany i innych środków naukowych wystarczająca dla ok. 100 studentów na okres 1 ½ roku” czy z trafionych bombą Zakładów Botaniki i Zoologii, gdzie zbiory przechowane zostały w piwnicach⁵. Wśród budynków znajdujących się w stanie średnim i dobrym wymienione zostało również Gimnazjum Marii Magdaleny przy ul. Parkowej (dziś Liceum Ogólnokształcące nr II), które z racji bliskości klinik planowano wyremontować na potrzeby Zakładu Fizyki, Geologii i Matematyki (ostatecznie, pomimo rozpoczętych prac porządkowych, szkoła przekazana została Wydziałowi Edukacji⁶). Problemem nie były jednak tylko zniszczenia i uszkodzenia obiektów (w tym też tych najważniejszych, o randze zabytku, jak zburzony w 1/3 Gmach Główny), ale również ich status prawny oraz rozdźwięk między nominalnym a faktycznym użytkownikiem: przed przystąpieniem do remontów należało podjąć trudne pertraktacje z Armią Radziecką, która zajmowała pomieszczenia Politechniki („Gmach obsadzony przez władze sowieckie. Kwestionuje się nasze prawa do Politechniki”⁷), a także Obserwatorium Astronomiczne przy ul. M. Kopernika, traktowane przez radzieckich żołnierzy jako zdobycz wojenna, której odzyskanie „wymaga rozmów i targów dyplomatycznych”⁸.

Prace remontowe, rozpoczęte w połowie 1945 r., obejmowały przede wszystkim uprzątnięcie gruzów, zabezpieczenie wyposażenia i uporządkowanie terenów przyległych, kolejnym krokiem było zaś oszklenie okien (zniszczonych w 95%) i przekrycie dachów (uszkodzonych w 75%) (il. 1). W drugiej połowie roku szacowano, że kompleksowego remontu

⁴ Szczegółowy spis zniszczeń wszystkich budynków zob. Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, Akta Uniwersytetu Wrocławskiego od 1945 r., sygn. 1/8, Budynki 1945–1954, k. 1–5.

⁵ Tamże, k. 1.

⁶ Przejęcie budynku poprzedzone było wymianą licznych pism i apelów, zarówno ze strony uczelni, jak i kuratorium; tamże, k. 35, 46–47, 52.

⁷ Tamże, k. 5. Budynki Politechniki udało się odzyskać dzięki interwencji Ministerstwa Oświaty na początku lipca 1945 r.; W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 23–24.

⁸ Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, Akta Uniwersytetu Wrocławskiego od 1945 r., sygn. 1/8, Budynki 1945–1954, k. 4.



Il. 1. Zniszczony Gmach Główny Uniwersytetu Wrocławskiego, 1945 r.; Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, spuścizna Edwarda Zubika, dział Fotografii, „Powojenna architektura Gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego, Instytutu Zoologicznego, akcja rewindykacji”, b.sygn.; fot. Edward Zubik

wymaga 19 budynków uniwersyteckich, 18 klinik i 7 politechnicznych⁹. Z wnioskowanych do Ministerstwa Oświaty 10 mln zł kredytu wrocławska uczelnia otrzymała 1 mln, a drugi dołożył wojewoda wrocławski; jednak Kulczyński nie poprzestawał tylko na prośbach o wsparcie materialne – równie ważne było według niego zalegalizowanie ram formalnych, w jakich powinna działać nowa uczelnia i zdecydowanie opowiadał się za stworzeniem jednej, wspólnej szkoły wyższej, łączącej Uniwersytet Wrocławski i Politechnikę Wrocławską¹⁰. Ta symbioza, zatwierdzona dekretem w sierpniu 1945 r., miała, oprócz naukowych i społecznych, także bardziej praktyczne podstawy: wspólnie obie uczelnie dysponowały pokaźnym majątkiem, z czego zasoby Politechniki były w zdecydowanie lepszym stanie. Kulczyński, znając inne polskie uczelnie, zdał sobie z tego sprawę od razu po przybyciu do Wrocławia: „Zniszczenia

⁹ Tamże, k. 33–34; W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 22–23.

¹⁰ Grupa kierowana przez Kulczyńskiego chciała stworzyć duży i zróżnicowany ośrodek akademicki, w którym wykorzystane byłyby przedwojenne (w tym lwowskie) tradycje. Powstał m.in. pomysł powołania we Wrocławiu Śląskiej Szkoły Głównej, który, choć niezrealizowany, zaważył na zintegrowaniu Uniwersytetu i Politechniki w jeden organizm, ze wspólnym senatem i rektorem oraz dwoma prorektorami; H. Barycz, dz. cyt., s. 29–30; W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 26.

są olbrzymie, ale majątek uniwersytetu, politechniki i agronomii tak ogromny, że nawet ta pozostała jego część pozwałałaby na uruchomienie szkół wyższych i zabezpieczenia im warunków materialnych pracy lepszych niż gdzieindziej w Polsce¹¹. Po wstępnych remontach i rozpoczęciu w listopadzie 1945 r. pierwszego roku akademickiego jeszcze wyraźniej uwidoczniły się możliwości, jakimi dysponowała jedna, duża uczelnia, posiadająca specjalistyczne wyposażenie naukowe i oceniana w kolejnym roku jako „jeden z najpoważniejszych ośrodków” szkolnictwa wyższego w Polsce¹².

Jednak idea budowy wielkiego Uniwersytetu nie spotkała się z przychylnością władz państwowych – racjonalny plan, aby najpierw odbudować i uruchomić wspólne zasoby, a w kolejnych latach rozpocząć nowe inwestycje, znalazł poparcie w innych ośrodkach akademickich i w samym Wrocławiu, ale bez aprobaty Warszawy nie mógł się udać. Polityczne i ekonomiczne czynniki zaważyły na ograniczeniu możliwości rozwoju Uniwersytetu, który przez władze centralne był uważany raczej za ośrodek o skali lokalnej i regionalnej niż za uczelnię o randze krajowej czy międzynarodowej¹³. Takie podejście miało bezpośrednie przełożenie zarówno na rozwój wrocławskiej nauki, jak i na bardzo konkretne decyzje dotyczące dofinansowania (lub raczej – jego braku) nowych budynków i pracowni. Przewaga, jaką pod względem dobrze zachowanych i wyposażonych zasobów miała Politechnika, była widoczna niemal od razu po uruchomieniu obu uczelni: to w salach dawnej Technische Hochschule odbywały się pierwsze wykłady, a wspólny Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii miał swoje pracownie. W czasie, gdy powoli odbudowywano zniszczone gmachy Uniwersytetu w centrum miasta i gdy wyczuwalna była pewna stagnacja w kwestiach inwestycji uniwersyteckich, Politechnika wzbogaciła się o dwa nowe budynki¹⁴.

¹¹ Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, Akta Uniwersytetu Wrocławskiego od 1945 r., sygn. 1/8, Budynki 1945–1954, k. 9–10.

¹² H. Barycz, dz. cyt., s. 31.

¹³ Wrzesiński zwraca uwagę na tę prawidłowość i jako czynniki, które mogły mieć największy wpływ na brak wsparcia dla idei dużego ośrodka uniwersyteckiego, wskazuje atmosferę tymczasowości i wątpliwości co do politycznej sytuacji Wrocławia; tenże, *Historyczne spory o charakter rozwoju Uniwersytetu Wrocławskiego (1945–1995)*, w: *Rola Uniwersytetu Wrocławskiego w nauce po II wojnie światowej i jego wkład do rozwoju Ziemi Zachodnich i Północnych*, Wrocław 1996, s. 9–11.

¹⁴ W 1949 r. Senat uczelni po raz pierwszy podjął uchwałę o konieczności wybudowania nowej biblioteki, planowanej wówczas przy pl. Polskim. Z braku środków i woli politycznej Ministerstwa Obrony Narodowej nie udało się również umieścić na Tamce Domu Kultury Studenta; tenże, *Uniwersytet...*, s. 106–107. Pierwszym wzniesionym w tym czasie budynkiem Politechniki była tzw. Nowa Chemia według projektu Tadeusza

Pod koniec lat czterdziestych zainicjonowany został całościowy plan dla rejonu pl. Grunwaldzkiego, który miał się stać centrum nowej dzielnicy akademickiej – pierwszymi powojennymi realizacjami w tej części miasta było wytyczenie al. Profesorów i lokalizacja nowych wydziałów Politechniki Wrocławskiej¹⁵. Wszystkie te przedsięwzięcia rozpoczęły się jeszcze w okresie, kiedy Politechnika i Uniwersytet formalnie były jedną uczelnią, chociaż głosy domagające się rozdzielenia obu instytucji pojawiły się już w 1948 r.; rok później zdecydowano o powołaniu dwóch senatów, a we wrześniu 1951 r. Politechnika uzyskała samodzielność organizacyjną¹⁶. Ta decyzja dotkliwie osłabiła Uniwersytet na poziomie ekonomicznym, wymusiła także czasową likwidację uniwersyteckiej chemii oraz konieczność wynajmowania pomieszczeń dla fizyki¹⁷. Natomiast plan zorganizowania w rejonie pl. Grunwaldzkiego dużej dzielnicy akademickiej (mający swoje korzenie w przedwojennych koncepcjach) okazał się wizją trwałą i dalekosiężną, w której realizację kilka lat później aktywnie włączył się również Uniwersytet Wrocławski.

Zmiany w strukturze Uniwersytetu, jakie przyniósł początek lat pięćdziesiątych, były elementem szerszej strategii i reorganizacji systemu nauki, wprowadzanym przez powołane w 1951 r. Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki. Funkcjonowanie uczelni planowano podporządkować radzieckim wzorcom i zdecydowanie włączyć szkolnictwo wyższe w realizację planów gospodarczych¹⁸. Ograniczeniu autonomii i coraz wyraźniejszym politycznym naciskom towarzyszyły różnego typu propagandowe deklaracje i działania, a część z nich dotyczyła w sposób bezpośredni budynków i terenów uczelnianych. Pod koniec 1951 r., podczas

Broniewskiego, który wykorzystał istniejące fundamenty; M. Burak, K. Dackiewicz, P. Pregiel, *Wrocławskie uczelnie techniczne 1910–2010*, Wrocław 2010, s. 240–243. Drugim całkowicie nowym gmachem był Wydział Mechaniczny, zaprojektowany przez Andrzeja Frydeckiego w 1949 r., utrzymany w formach przedwojennego, lwowskiego modernizmu i ukończony w 1953 r., już w czasie trwania socrealizmu.

¹⁵ J. Majczyk, A. Tomaszewicz, *Aleja Profesorów w kampusie głównym Politechniki Wrocławskiej – historia rozwoju układu przestrzennego*, „Architectus” 41, 2015, nr 1, s. 70–72. Gmachy Wydziału Elektrycznego i Lotniczego projektowali Tadeusz Brzoza i Zbigniew Kupiec, razem z zespołem młodych architektów, wśród których znalazł się późniejszy projektant wielu budynków akademickich, czyli Marian Barski; *Atlas architektury Wrocławia*, t. 1, red. J. Harasimowicz, Wrocław 1997, s. 157.

¹⁶ J. Rozynek, *Z dziejów Politechniki Wrocławskiej (1945–1951)*, w: *Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*, t. 4, red. T. Kulak, W. Wrzesiński, Wrocław 1995, s. 122.

¹⁷ Tamże, s. 123.

¹⁸ Rok akademicki 1950/1951 był pierwszym rokiem realizacji planu sześcioletniego, co również rzutowało na działalność Uniwersytetu; T. Suleja, *Uniwersytet Wrocławski w okresie centralizmu stalinowskiego 1950–1955*, Wrocław 1995, s. 26–27.

którego Uniwersytet bezskutecznie próbował przeforsować przekazanie budynku dla Instytutu Fizyki i wnioskował o nowe pomieszczenia dla zbiorów bibliotecznych¹⁹, ogłoszony został prestiżowy konkurs na pl. Grunwaldzki, który miał się stać nie tylko miejscem masowych uroczystości, ale również największym w Polsce skupiskiem studentów²⁰. Konkursowe projekty mają w sobie rozmach idealnej wizji socjalistycznego miasta, z dominantą wieżowca górującego nad mostem Grunwaldzkim, z pomnikiem gen. Świerczewskiego, rozległym placem i pierzejami wysokich budynków²¹, w których miały się znaleźć siedziby Wydziałów Rolniczego i Weterynarii, a także Politechniki, Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Ekonomicznej oraz sala sportowa i biblioteka na 100 tys. tomów²². I jak to często miało miejsce w powojennym Wrocławiu, wciąż odbudowywanym i borykającym się z brakiem środków, śmiałe wizje pozostały na papierze – w tym okresie udało się ukończyć dwa gmachy Politechniki Wrocławskiej i wznieść dla tejże uczelni cztery akademiki, których przypadkowa lokalizacja we wschodniej części pl. Grunwaldzkiego wymusiła w kolejnej dekadzie wzniesienie, tym razem przez Uniwersytet, jeszcze jednego domu studenckiego, który, jak parawan, zasłonił stojące prostopadłe do ulicy „stodoły”²³.

Spektakularne plany z początku lat pięćdziesiątych nie pozostały bez echa – utrzymano charakter akademickiej dzielnicy, Politechnika konsekwentnie rozwijała swoją działalność na południe od placu, natomiast Uniwersytet Wrocławski rozpoczął starania o zagospodarowanie jego północnej części, w obszarze między mostami Grunwaldzkim i Pokoju, nad samą Odram. Nowe budynki były koniecznością, a w 1952 r. rektor Jan Mydlarski, przedstawiając w Warszawie sytuację wrocławskiej uczelni, wyraźnie wskazywał, że rozbudowa jest sprawą niezwykle pilną, bo kolejne jednostki, które usamodzielniały się w ubiegłych latach, zajęły najlepsze obiekty²⁴. W tym samym roku nadano uczelni imię Bolesława Bieruta; to propagandowe i dość deklaratywne działanie

¹⁹ W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 130–131.

²⁰ *Zbudowany na wzorach polskiej i radzieckiej urbanistyki*, „Słowo Polskie” 1951, nr 335, s. 5.

²¹ Rozmach projektów konkursowych można porównać zarówno do ówczesnych wizji Warszawy czy Gdańska, jak również do skali pomysłów Maksa Berga z lat dwudziestych dla tej części miasta; S. Brzezowski, *Socrealizm niezrealizowany*, w: *Architektura lat 1949–1956 we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku*, red. A. Zwierzchowski, Wrocław 2004, s. 17.

²² *Zbudowany na wzorach...*, s. 5.

²³ O. Czerner, *Socrealizm w kraju – socrealizm na uczelni – socrealizm w mieście. Tezy i komentarze*, w: *Architektura lat 1949–1956 we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku...*, s. 21.

²⁴ W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 142.

nie miało właściwie wymiernych skutków, mimo iż przy tej okazji oczekiwano, że taki patronat ułatwi wyjście z inwestycyjnego i organizacyjnego impasu²⁵. Kolejny rok przyniósł wreszcie decyzje, które zaważyły na rozwoju Uniwersytetu i których efekty możemy tak naprawdę ocenić dopiero dzisiaj: w tym właśnie roku władze wojewódzkie oficjalnie zezwoliły na powstanie nowego zespołu akademickiego pomiędzy mostami Grunwaldzkim i Pokoju²⁶. Decyzja lokalizacyjna była pochodną żądań rozbudowy, jakie Uniwersytet zgłosił do Ministerstwa i łączyła się z projektem planu perspektywicznego (do 1960 r.), zgłoszonym przez Senat i zawierającym najważniejsze potrzeby (czyli budowę gmachów Wydziału Matematyczno-Fizycznego, Biblioteki Głównej, Wydziału Chemii i mieszkań dla pracowników), a w dalszej kolejności oddanie Miejskiej Radzie Narodowej starych budynków m.in. przy Szewskiej i Nankiera oraz rozbudowy Gmachu Głównego²⁷.

Korzystając z pozytywnej decyzji lokalizacyjnej, władze uczelni postanowiły jak najszybciej zająć się nadaniem nadodrzańskiemu gruzowisku odpowiedniego kształtu. Przy wsparciu lokalnego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP) w 1954 r. został rozpisany zamknięty konkurs urbanistyczno-architektoniczny na Nowy Uniwersytet Wrocławski. Wygrała propozycja młodego, wrocławskiego zespołu (w składzie Krystyna i Marian Barscy, Adam Tyczkowski oraz Leszek Zdek), który zaproponował ustawienie czterokondygnacyjnych budynków wzdłuż rzeki, w nawiązaniu do linii brzegowej i do bryły Urzędu Wojewódzkiego. Sama architektura, reprezentacyjna i dość monumentalna, łączyła w sobie pierwiastki socrealizmu i klasycznych form chętnie używanych w Polsce lat trzydziestych przy wznoszeniu budynków użyteczności publicznej²⁸. W długich blokach, spiętych łącznikami zwieńczonymi lekkimi latarniami, miała się znaleźć Biblioteka Uniwersytecka,

²⁵ Tamże, s. 146–147.

²⁶ K. Ziental, *Ołówkiem i kredką. Krystyna Postawka-Barska (1925–1999) i Marian Barski (1927–2005)*, Wrocław 2016, s. 14.

²⁷ W kolejnym planie miały być uwzględnione m.in. rektorat, aula i Studium Wychowania Fizycznego; W. Wrześniński, *Uniwersytet...*, s. 157–156. Cały plan zob. *O nieudanej próbie rekonstrukcji gmachu głównego i rozbudowy Uniwersytetu Wrocławskiego w 1953 r.*, w: *Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego...*, t. 4, s. 278–283.

²⁸ Znane są co najmniej dwa projekty dla Nowego Uniwersytetu, różniące się od siebie rozwiązaniami architektonicznymi. W 1954 r. opublikowano szkice masywnych bloków o płaskich dachach z wyższą od nich biblioteką, zwieńczoną latarnią; *Na osi Odry*, „*Życie Uniwersytetu*” 1954, nr 5, s. 3. Natomiast projekty zwycięskiego zespołu prezentowane były m.in. w publikacjach dotyczących urbanistyki Wrocławia. Plan sytuacyjny i rozwinięcie pierzei zob. K. Maleczyński, M. Morelowski, A. Ptaszycka, *Wrocław. Rozwój urbanistyczny*, Warszawa 1956, s. 272–273.

Instytut Zoologiczny, Zakłady Matematyki i Fizyki, Wydział Prawa, Rektorat i kompleks sportowo-gimnastyczny²⁹. Plany i rysunki prezentowano na posiedzeniach Senatu, ale także na łamach prasy, gdzie były chętnie komentowane i przypominały, że „Wrocław jest miastem polskim, że jego odbudową kieruje Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”³⁰. Nowy Uniwersytet Wrocławski nie doczekał się jednak realizacji w socrealistycznym kształcie, a władze centralne po raz kolejny, pomimo wstępnej zgody, wycofały się ze wspierania szeroko zakrojonej, wrocławskiej inwestycji³¹.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych coraz mocniejsza stawała się więź między Uniwersytetem a miastem: problemy uczelni były jednocześnie problemami miasta, a kłopoty miasta (ekonomiczne, gospodarcze i polityczne) rzutowały na sytuację uczelni. W tym czasie jedna wspólna sprawa elektryzowała zarówno pracowników Uniwersytetu, jak i mieszkańców oraz prasę codzienną: tą sprawą była walka o odbudowę i rozbudowę Gmachu Głównego, rozpoczęta w 1953 r. memoriałem wystosowanym do Ministerstwa Kultury i Sztuki³². Dotychczasowe prace remontowe objęły m.in. rekonstrukcje zniszczonych części i nowy dach³³, jednak środowisko wrocławskich architektów i historyków sztuki, wspierane przez rektora Mydlarskiego, przygotowało plan, który obejmował nie tylko dalsze remonty istniejącego gmachu, ale również dobudowę (zwaną w oficjalnych pismach rekonstrukcją) nigdy niewybudowanego wschodniego skrzydła (według projektu z 1728 r.)³⁴. Rys historyczny oraz szczegółową dokumentację przygotował Marian Morelowski, prasa

²⁹ *Na osi Odry...*, s. 3.

³⁰ Tamże.

³¹ W artykule opisującym plany Nowego Uniwersytetu autor używa czasu teraźniejszego, również wtedy, gdy pisze o finansowaniu wrocławskich inwestycji: „I wcale nie trzeba być specjalistą w czytaniu rysunków architektonicznych, aby ocenić piękno przyszłego Uniwersytetu, aby ocenić ogrom imponujących inwestycji, jakie państwo ludowe łoży na rozbudowę Uniwersytetu im. B. Bieruta”; tamże.

³² Na przestrzeni wieków rejon pl. Uniwersyteckiego zmieniał swą formę architektoniczną, jednak był (i pozostaje do dziś) jednym z najważniejszych wnętrz urbanistycznych Wrocławia. Więcej o okolicznościach ukształtowania się tego obszaru zob. R. Eysymontt, *Plac Uniwersytecki – niektóre aspekty rozplanowania zabudowy w okresie średniowiecza, renesansu i baroku*, w: *Architektura Wrocławia*, t. 2: *Urbanistyka*, red. J. Rozpędowski, Wrocław 1995, s. 87–105. W XIX w. otoczenie Gmachu Głównego uległo dość poważnym przekształceniom; A. Zabłocka-Kos, *Przemiany architektoniczne rejonu placu Uniwersyteckiego od końca XVIII wieku do 1945 roku*, w: tamże, s. 107–120.

³³ H. Dziurla, *Uniwersytet Wrocławski. Kompleks Leopoldyński*, Wrocław 1997, s. 29.

³⁴ Dokumenty dotyczące rozbudowy zob. Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, Akta Uniwersytetu Wrocławskiego od 1945 r., sygn. 1/8, Budynki 1945–1954, k. 130–162. Zachowane memoriały i pisma opublikowano w 1995 r.; zob. *O nieudanej próbie rekonstrukcji...*, s. 251–285.

wrocławska entuzjastycznie donosiła zaś: „Na starych piastowskich fundamentach stanie nowe skrzydło barokowego gmachu uniwersyteckiego. Realizujemy plan sprzed 200 lat, pogrzebany zbójcekim najazdem Fryderyka II”³⁵. Chcąc przekonać ministerstwo o konieczności dofinansowania remontu i rozbudowy, autorzy pomysłu uciekali się do różnych argumentów: w typowej dla tego czasu retoryce pisano o skarbie baroku w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej, który wymaga ochrony patrona (czyli tow. Bieruta), o roli Uniwersytetu na Ziemiach Odzyskanych, a także o jagiellońskich zrębach uczelni³⁶. Przez ponad pół roku trwały konferencje i wymiana korespondencji z ministerstwami – Główny Konserwator Zabytków Jan Zachwatowicz zaopiniował pomysł negatywnie, argumentując, że nowa część będzie obniżać znaczenie autentycznej, zabytkowej tkanki³⁷, a ostatecznie pomysł upadł na początku 1954 r., po decyzji Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, które definitywnie odmówiło finansowania prac³⁸. Niezrealizowana rozbudowa Gmachu Głównego, podobnie jak nowe budynki między mostami Pokoju i Grunwaldzkim, była jednym z elementów planu perspektywicznego rozwoju uczelni; między wierszami memoriałów można dostrzec, obok konkretnych wniosków i oczekiwań, również nieco desperacką próbę upomnienia się nie tylko o nowe sale i jakiegokolwiek środki na remonty, ale także o podkreślenie swojego miejsca na mapie Polski, o zaznaczenie obecności lokalnego środowiska i wreszcie – o uznanie Wrocławia i jego Uniwersytetu za ważny ośrodek kulturalny i naukowy.

Dekadę po zainaugurowaniu działalności polskiego Uniwersytetu wciąż widoczne były zniszczenia wojenne, tylko częściowo poprawiono fatalny stan techniczny starych budynków, nie rozwiązano kwestii braku miejsc w domach studenckich, a środowisko naukowe próbowało na nowo zdefiniować swoje cele i zasady w obliczu schyłku stalinizmu³⁹.

³⁵ *Na starych, piastowskich fundamentach stanie nowe skrzydło barokowego gmachu uniwersyteckiego*, „Słowo Polskie” 1953, nr 216, s. 3.

³⁶ Na przestrzeni dekad Gmach Główny był wielokrotnie wykorzystywany do politycznych i ideologicznych sporów. Szerzej o niemieckich i polskich próbach nadania nowych znaczeń barokowej architekturze zob. K. Jara, E. Kłoda, *Art Historiography on the University of Wrocław Main Building – A Battlefield of Ideologies*, „RIHA Journal” 0215, 2019, z. specj.: *Prekäre Vergangenheit? Barockforschung im östlichen Mitteleuropa unter den Bedingungen des Sozialismus*, <https://journals.ub.uni-heidelberg.de/index.php/rihajournal/article/view/70045/63394> (15 XII 2022).

³⁷ Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego, Akta Uniwersytetu Wrocławskiego od 1945 r., sygn. 1/8, Budynki 1945–1954, k. 156–157.

³⁸ *O nieudanej próbie rekonstrukcji...*, s. 284–285.

³⁹ W latach czterdziestych i pięćdziesiątych studenci zajmowali mieszkania na Biskupinie i Sępolnie, na użytek domów studenckich przystosowywano kamienice i budynki

W ramach obchodów jubileuszowych, dzięki wsparciu ze Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy, udało się odnowić elewacje Gmachu Głównego⁴⁰, a przy okazji ożywionych dyskusji, toczonych w narastającej, odwilżowej atmosferze, podnoszono m.in. problem braku bazy sportowej. W 1955 r. powstał nawet pomysł, aby zniszczoną Salę Muzyczną w Gmachu Głównym przekształcić w salę gimnastyczną (co okazało się zbyt kosztowne)⁴¹, a dwa lata później Marian Barski zaprojektował krytą halę wraz z boiskami na Wyspie Śłodowej – ta lokalizacja była zresztą proponowana w planie rozwoju uczelni kilka lat wcześniej⁴². Pomysł nie wyszedł poza wstępne projekty, na skutek braku wykonawcy nie rozpoczęto budowy, a uczelnia nie była w stanie zapewnić studentom odpowiednich warunków do ćwiczeń aż do momentu przejęcia zespołu zabudowań dawnego seminarium duchownego przy ul. S. Przybyszewskiego i wzniesienia tam sali gimnastycznej⁴³.

Rozbudowa Uniwersytetu Wrocławskiego w latach sześćdziesiątych

Po 1956 r. na wokandę wróciły najważniejsze problemy i potrzeby, na których zaspokojenie trzeba było jednak, pomimo po odwilżowego entuzjazmu, poczekać kilka lat – w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych temat rozbudowy Uniwersytetu stał się sprawą powszechnie znaną

z lat dwudziestych, a nawet dom handlowy („Szklany dom” przy ul. Teatralnej). W 1949 r. Andrzej Frydecki zaprojektował zespół budynków Domu Studenta w pobliżu mostu Szczytnickiego, utrzymany w stylistyce przedwojennego modernizmu. Do realizacji szeroko zakrojonego przedsięwzięcia jednak nie doszło, a nowe akademiki zaczęły powstawać dopiero po 1960 r. Więcej o złym stanie akademików i problemach z miejscami dla studentów w tym okresie zob. S. Ciesielski, *Warunki socjalno-bytowe studentów Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1945–1956*, w: *Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*, t. 2, red. T. Kulak, W. Wrzesiński, Wrocław 1993, s. 198–201.

⁴⁰ Archiwum Działu Nadzoru Technicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, sygn. 12, Remont elewacji Uniwersytetu Wrocławskiego im. B. Bieruta, 1955 r.

⁴¹ W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 165.

⁴² Nowy ośrodek sportowy planowano od 1952 r. Dla urządzeń sportowych (krytych i otwartych) planowanych w obrębie Wyspy Śłodowej powstała dokumentacja techniczna o wartości 700 tys. zł; W. Piątkowski, *Studium Wychowania Fizycznego*, w: *Uniwersytet Wrocławski w latach 1945–1970. Księga jubileuszowa*, red. W. Floryan, Wrocław 1970, s. 269.

⁴³ Przedwojenne seminarium zostało w 1945 r. zajęte przez rosyjski szpital, a potem przekazane Uniwersytetowi Wrocławskiemu. W 1991 r. władze kościelne wystąpiły o zwrot majątku – sprawa jednak nie została rozstrzygnięta i budynki nadal użytkuje uczelnia; W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 435.

i referowaną na łamach prasy, a gotowe projekty czekały tylko na zielone światło. Kilka czynników zawazyło na przyspieszeniu odkładanych przez ponad dekadę decyzji, wśród nich trzeba wymienić ściślejszą wspó pracę z lokalnymi władzami (co przekładało się np. na przydział terenów pod inwestycje lub korzystanie z usług wrocławskich przedsiębiorstw budowlanych), a także większy nacisk, jaki państwo zaczęło przykładąć do szybszego rozwoju szkolnictwa w całym kraju. Omawiana dekada była we Wrocławiu przede wszystkim okresem inwestowania w budownictwo mieszkaniowe, a drugim ważnym obszarem rozwoju były właśnie szkolnictwo. I gdy projekty nowych kin, domów handlowych czy innych obiektów użyteczności publicznej z braku środków zostawały na papierze, nowe osiedla i nowe budynki szkolne w szybkim tempie zmieniały miejski krajobraz: uniwersyteckie inwestycje z lat sześćdziesiątych zawazyły nie tylko na poprawie warunków nauki i pracy na uczelni, ale również przyczyniły się do wzmocnienia wizerunku Wrocławia jako młodego, akademickiego miasta⁴⁴.

Proces planowania i realizowania kolejnych nowych obiektów był nadzorowany przez Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych, przy uzyskiwaniu środków czy mobilizowaniu architektów do szybszego tempa pracy brały udział również lokalne władze, przede wszystkim Wydział Budownictwa i Gospodarki KW PZPR we Wrocławiu, gdzie często podnoszone były problemy szkolnictwa wyższego i konieczność współpracy środowiska naukowego z Prezydiami Wojewódzkich Rad Narodowych (np. w uchwale KW PZPR w sprawie niektórych węzłowych problemów szkolnictwa wyższego we Wrocławiu z 1966 r.)⁴⁵. Ważnym elementem uczelnianych inwestycji były także biura architektoniczne przygotowujące projekty, a później nadzorujące wykonywanie zadań: adaptacje i remonty starszych, przedwojennych gmachów oraz budynki plombowe opracowywało przede wszystkim Miejskie Biuro Projektów we Wrocławiu, natomiast zadanie tworzenia od podstaw nowych zespołów czy pojedynczych obiektów poza Starówką powierzano pracowni Miastoprojekt-Wrocław. I to m.in. z powodu dużej ilości zleceń różnego typu dla Miastoprojektu oraz krytycznych opinii Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych w połowie lat sześćdziesiątych powołany został Zakład

⁴⁴ Szczegółowo inwestycje szkolnictwa wyższego w tym okresie zostały omówione w publikacji dotyczącej architektury lat sześćdziesiątych we Wrocławiu; zob. A. Gabiś, *Całe morze budowania. Wroclawska architektura 1956–1970*, Wrocław 2018, s. 246–282.

⁴⁵ AP we Wrocławiu, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KW PZPR) we Wrocławiu, sygn. 1671, Problemy budownictwa i gospodarki komunalnej, które były przedmiotem obrad Egzekutywy KW PZPR. Informacje dot. inwestycji szkół wyższych, uchwała KW i KU Uniwersytetu, k. 108.

Studyjno-Projektowy Politechniki Wrocławskiej, którego głównym zadaniem była praca dla wyższych uczelni i w którym powstała większość koncepcji rozbudowy Uniwersytetu w rejonie pl. Grunwaldzkiego.

Bilans połowy lat sześćdziesiątych był dla Uniwersytetu niezbyt pozytywny, pomimo uzyskania nowych pomieszczeń po biurach KW PZPR przy ul. W. Cybulskiego⁴⁶ i rozpisanego w 1964 r. przez SARP konkursu na oś Grunwaldzką: zwycięski projekt Krystyny i Mariana Barskich zakładał powstanie interdyscyplinarnego ośrodka akademickiego wraz z całym zapleczem usługowo-socjalnym, uwzględniający również uniwersytecki kampus nad Odrą⁴⁷. Realizacja planu Barskich została podzielona na etapy, a tymczasem sprawa najbardziej potrzebnych budynków, czyli dla Instytutów Chemii i Matematyki, pomimo gotowej dokumentacji projektowej, wciąż pozostawała w zawieszeniu. Okoliczności odsuwania w czasie wiążących decyzji opisane zostały w opracowaniu przygotowanym przez Komitet Uczelniany PZPR Uniwersytetu Wrocławskiego w 1966 r. i opatrzone krytycznym w tonie komentarzem, że wciąż pokutuje pogląd z lat czterdziestych, jakoby uczelnia dysponowała nadmiarem pomieszczeń, tymczasem zabytkowe obiekty na Starym Mieście urągają normom bezpieczeństwa i w porównaniu z bazą dydaktyczną Politechniki czy Wyższej Szkoły Rolniczej Uniwersytet Wrocławski „znajduje się w najgorszej sytuacji, i to nie tylko we Wrocławiu, ale i w kraju”⁴⁸. Po 1966 r. rozbudowa Uniwersytetu wreszcie nabrała przyspieszenia: w okresie 1961–1965 uczelnia prowadziła jedynie odbudowę i remont Wydziału Filologii, w latach 1966–1970 zaś zostało sfinansowanych 8 budynków dydaktycznych (remont i rozbudowa Wydziału Prawa przy ul. Uniwersyteckiej, ukończenie Wydziału Filologii, Instytut Chemii, Instytut Matematyki, Audytorium Matematyki i Chemii oraz kontynuacja Laboratorium Chemii na nabrzeżu Odry) oraz 3 obiekty socjalne (Dom Studentek „Dwudziestolatka”, Dom Studencki „Parawanowiec”, stołówka studencka przy pl. Grunwaldzkim

⁴⁶ W 1956 r. przekazano, decyzją Miejskiej Rady Narodowej, część budynku KW PZPR na siedzibę geologii i fizyki eksperymentalnej; W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 184–185.

⁴⁷ K. Ziental, *Instytut Matematyki i Instytut Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego w kontekście rozwoju dzielnicy naukowej w rejonie placu Grunwaldzkiego*, Wrocław 2009, mps pracy magisterskiej, s. 53–55.

⁴⁸ AP we Wrocławiu, KW PZPR we Wrocławiu, sygn. 1671, Problemy budownictwa i gospodarki komunalnej, które były przedmiotem obrad Egzekutywy KW PZPR. Informacje dot. inwestycji szkół wyższych, uchwała KW i KU Uniwersytetu, k. 136. W opracowaniu jako najpilniejsze do realizacji zostały zgłoszone siedziby dla chemii i matematyki oraz fizyki, bo tam sytuacja była najgorsza – na studenta przypadało jedynie 4,4 m² powierzchni użytkowej, podczas gdy średnia na innych uczelniach wynosiła 14 m².

oraz rozpoczęła się budowa Przychodni Obwodowej dla Studentów przy ul. Katedralnej⁴⁹. Większość inwestycji skupiła się w obszarze pl. Grunwaldzkiego, między mostami Grunwaldzkim i Pokoju: Barsecy przygotowali kilka wersji kampusu (1964–1968), obejmującego, oprócz siedzib dla matematyki i chemii, także Bibliotekę Uniwersytecką oraz Instytuty Fizyki, Geografii i Geologii. Nowa kompozycja przestrzenna ewoluowała od dość hieratycznej ku bardziej swobodnej, uwzględniającej naturalne ukształtowanie terenu i bazującej na układzie wysokich brył punktowców oraz niskich pawilonów⁵⁰.

Ostatecznie z zespołu zaprojektowanego przez Barskich wzniesiono w latach 1967–1971 Instytut Matematyki z audytorium oraz Instytut Chemii z audytorium i laboratorium⁵¹. Budynek pierwszego z tych instytutów ma plan wydłużonego prostokąta i zwartą bryłę, do której prostopadle dostawiono 2-kondygnacyjne, przeszklone i lekkie wizualnie audytorium, dzięki czemu od strony Odry powstał cichy, zielony dziedziniec. Starannie dobrane zostały materiały wykończeniowe obu budynków: na zewnątrz zastosowano marblit, aluminium, płytki terakotowe i surowy beton, natomiast we wnętrzu audytorium drewniane okładziny ścian i sufitów oraz kamienne podłogi na parterze. Na ścianie szczytowej Instytutu Matematyki, dobrze widocznej z mostu Grunwaldzkiego, powstała duża, ceramiczno-malarska kompozycja Anny Szpakowskiej-Kujawskiej, stanowiąca mocny akcent plastyczny całego zespołu⁵². Dbłość o detal charakteryzuje również drugą grupę obiektów, nieco oddaloną od głównych arterii komunikacyjnych: budynek główny Instytutu Chemii, o funkcji naukowo-dydaktycznej, to 10-kondygnacyjny punktowiec na planie prostokąta (oblicowany płytami ryflowanego aluminium), do którego od wschodu przylega 3-kondygnacyjne laboratorium, z elewacjami o horyzontalnych podziałach. Te dwa budynki

⁴⁹ AP we Wrocławiu, Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych we Wrocławiu, sygn. 155, Sprawozdanie z realizacji inwestycji szkolnictwa wyższego w latach 1945–1970, k. 1–2.

⁵⁰ Pomimo zatwierdzonego projektu realizacyjnego w 1966 r. pojawił się jednak poważny problem, czyli planowany nad Odrą pomnik Powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy, którego realizacja wiązała się z ingerencją w planowaną rozbudowę uczelni. Jednak po wmurowaniu aktu erekcyjnego i ogłoszeniu wyników rozpoczęła się trwająca kilka lat dyskusja, a o pomysł pomnika przypomina tylko tablica przy moście Pokoju; M. Kujawski, *Konkurs dla uczczenia powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy*, „Architektura” 1967, nr 9, s. 420–428.

⁵¹ Prace wykonywało Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1. Więcej o budowie poszczególnych gmachów zob. K. Ziental, *Instytut Matematyki...*, s. 61.

⁵² Instytut Matematyki otrzymał w 1971 r. tytuł „Mistera Wrocławia”, przyznawany najlepszym nowym inwestycjom w mieście.



Il. 2. Audytorium Instytutu Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2018 r.; fot. Anna Morgowicz.

skomunikowane są z audytorium za pomocą nadwieszonoego, przeszklo-nego łącznika, a samo audytorium ma formę analogiczną do audytorium Instytutu Matematyki, jest jednak ustawione dłuższym bokiem w stronę rzeki, dzięki czemu przez szklane ściany korytarzy można oglądać Odrę i Ostrów Tumski oraz rzeźbę *Atom* Romana Pawelskiego, ustawioną przed audytorium w 1975 r. (il. 2).

Inwestycje Uniwersytetu Wrocławskiego w rejonie pl. Grunwaldzkiego nie ograniczały się tylko do nadodrzańskiego bulwaru, chociaż to również tam planowano zlokalizować duży „Dom Studenta”. Ostatecznie żeński akademik „Dwudziestolatka” dla 1100 studentek powstał przy ul. Piastowskiej: 8-kondygnacyjny budynek na planie wydłużonego prostokąta jest adaptacją Domu Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego (proj. Władysław Bryzek), przystosowaną do wrocławskich warunków przez Jerzego Wojnarowicza z Miejskiego Biura Projektów w 1964 r.⁵³ Integralną częścią tego projektu była również nowa stołówka w formie

⁵³ Muzeum Architektury we Wrocławiu, Archiwum Budowlane, Dokumentacja Polska, t. 1025.

lekkiego, przeszklonego pawilonu, skomunikowanego łącznikiem z „Dwudziestolatką”⁵⁴. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych wreszcie poprawiła się sytuacja bytowa studentów Uniwersytetu Wrocławskiego, bo oprócz „Dwudziestolatki” i stołówki wybudowany został nieopodal dom studencki „Parawanowiec”, czyli długi i niski blok o rytmicznych, horyzontalnych podziałach, który zasłonił usytuowane prostopadle do placu socrealistyczne akademiki⁵⁵.

W ukształtowaniu przestrzeni pl. Grunwaldzkiego ważną rolę odgrywały (i odgrywają do dziś) akcenty wysokościowe – jednym z nich miała być Centralna Przychodnia Zdrowia Uczelni Wyższych, zaprojektowana przez Barskich w sąsiedztwie akademika „Dwudziestolatka”. Była to kompozycja dwóch brył z elewacjami osłoniętymi ścianą kurtynową i tarasem rekreacyjnym na 11. kondygnacji wieżowca. Ostatecznie budynek w tej lokalizacji nie powstał, a Obwodową Przychodnię Studencką wybudowano według zmodyfikowanego projektu typowego w latach 1969–1973 przy ul. Katedralnej na Ostrowie Tumskim⁵⁶. O zdrowie studentów dbało także od 1972 r. pólśanatorium studenckie przy ul. F. Chopina, znajdujące się w zaadaptowanych i rozbudowanych przez Leszka Zdeka dwóch przedwojennych willach.

Złożona, pod względem urbanistycznym i funkcjonalnym, kompozycja obszaru pl. Grunwaldzkiego miała w planie Barskich uzyskać jeszcze jeden, kluczowy dla odbioru całego zespołu akcent – na wschodnim krańcu placu, przed mostem Szczytnickim, planowano wybudować trzy wieżowce z przeznaczeniem na usługi i domy studenckie Uniwersytetu Wrocławskiego. Ostatecznie powstały dwa wysokie akademiki, zwane „Kredką” i „Olówkiem” (24 i 20 kondygnacje): kamień węgielny wmurowano w 1979 r., a budowa przeciągnęła się do początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Te dwie dominaty o prostej, ale sugestywnej formie, na planach zbliżonych do rombów, wyposażone zostały w wygodne moduły

⁵⁴ Budowlane ożywienie w rejonie pl. Grunwaldzkiego miało także poważne, negatywne skutki. Pośpiech i zignorowanie specyfiki wznoszonej konstrukcji doprowadziły do katastrofy budowlanej w marcu 1966 r.: w bezpośrednim sąsiedztwie nowej „Dwudziestolatki” runął nieukończony budynek Wydziału Melioracji WSR, zginęło wówczas 10 robotników.

⁵⁵ Przy pl. Grunwaldzkim miał powstać także międzyuczelniany hotel dla studentów zaocznych, Jadwiga Grabowska-Hawrylak na zlecenie Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych przygotowała dwie wersje projektowe wysokiego akademika, jednak do ich realizacji nie doszło; M. Duda, *Patchwork. Architektura Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak*, Wrocław 2016, s. 183–189.

⁵⁶ Adaptacja budynku typowego została poprzedzona kilkoma wersjami projektowymi, przychodnia funkcjonowała zaś na Ostrowie Tumskim do 2009 r., kiedy wyburzono ją pod budowę hotelu.

mieszkalne i wspólne przestrzenie przeznaczone do nauki i integracji. W planach było również Akademickie Centrum Pływackie, które Uniwersytet Wrocławski (we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego) chciał już w latach siedemdziesiątych zrealizować w sąsiedztwie akademików – Marian Barski wraz z córką Ewą Barską przygotowali w 1985 r. szczegółowe opracowanie dla całego założenia, wraz z torem wodnym o wymiarach olimpijskich. Niestety, przede wszystkim z powodów ekonomicznych do realizacji nie doszło i tym samym projekt basenu dołączył do wcześniejszych (i odłożonych na półkę) pomysłów zakładających stworzenie dla Uniwersytetu bazy sportowej z prawdziwego zdarzenia.

Powojenna pustka osi Grunwaldzkiej zaczęła od lat sześćdziesiątych nabierać nowych, wielkomięjskich kształtów i stała się świadectwem wrocławskich aspiracji – w tym wieloletnim procesie ważną rolę odegrał również Uniwersytet Wrocławski i jego budynki. Dziś tę złożoną strukturę, składającą się z nawarstwień wielu dekad, ujmują w symboliczną klamrę właśnie uczelniane gmachy: strzeliste bryły „Kredki” i „Ołówka” podkreślają szczyt placu, a błękitne postacie z mozaiki na Instytucie Matematyki są wyraźnie widoczne już z mostu Grunwaldzkiego⁵⁷. W okresie, kiedy rozpoczynano prace nad nowym kampusem, trwały również działania w ścisłym centrum miasta, może nie tak spektakularne, ale na pewno ważne dla uczelni i dla wciąż odbudowującego się Wrocławia. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych, kiedy stało się oczywiste, że na nową bibliotekę trzeba będzie poczekać, ruszyły prace remontowe i adaptacyjne w gmachu Na Piasku⁵⁸; od 1956 r. w Pracowniach Konserwacji Zabytków, wspieranych przez architektów z Miejskiego Biura Projektów, regularnie przygotowywano i prowadzono działania ratunkowe w Gmachu Głównym (nowe instalacje elektryczne, ogrzewanie itd.) oraz renowacje fresków w Auli Leopoldyńskiej i w innych częściach zabytkowego budynku⁵⁹. Na Starym Mieście Uniwersytet Wrocławski inwestował również w uzupełnianie luk sąsiadujących z zajmowanymi przez uczelnię nieruchomościami. „Plombowanie” rozpoczęło się od kwartału między ul. Kuźniczą, Uniwersytecką, pl. Uniwersyteckim i Więzienną; w 1968 r. został oddany do użytku nowy Wydział Prawa przy ul. Uniwersyteckiej (proj. L. Grzybacz, Miejskie Biuro Projektów we

⁵⁷ Jeszcze jednym wysokim budynkiem w szczytce pl. Grunwaldzkiego był Hotel Asystenta Uniwersytetu Wrocławskiego, zaprojektowany przez Krystynę i Mariana Barskich, działający od drugiej połowy lat sześćdziesiątych do 2008 r., kiedy został sprzedany i gruntownie przebudowany na budynek mieszkalny.

⁵⁸ Oddanie do użytku biblioteki Na Piasku miało miejsce w 1959 r.; W. Wrześniński, *Uniwersytet...*, s. 207.

⁵⁹ H. Dziurla, *Uniwersytet...*, s. 30.

Wrocławiu)⁶⁰. Wąski, 5-kondygnacyjny budynek o horyzontalnych podziałach i częściowo przeszklonej fasadzie, w którym znalazły się przede wszystkim sale audytoryjne, w niewielkim stopniu poprawił sytuację lokalową Wydziału Prawa – kolejne inwestycje w tym rejonie i dla tego samego użytkownika zaczęto planować w latach siedemdziesiątych i kontynuowano aż do początków XXI w. Uniwersytet, równoległe do prac prowadzonych w nadodrzańskim kampusie, starał się w miarę możliwości remontować i przystosowywać do użytku również budynki będące częściowo w ruinie, ale znajdujące się w kwartale sąsiadującym z Gmachem Głównym. Z tego też powodu w 1969 r. podjęta została decyzja o kapitalnym remoncie, połączonym z przebudową i adaptacją do nowych, dydaktyczno-usługowych funkcji częściowo zniszczonej kamienicy przy ul. Kuźniczej 46–47: na parterze zaprojektowano stółkę dla pracowników uczelni, a powyżej sale seminaryjne. W pierwszej wersji projektu realizacyjnego z 1971 r. architekt Antoni Pinczer z Zakładu Studyjno-Projektowego Politechniki Wrocławskiej zaproponował budynek 5-kondygnacyjny, jednak ostatecznie zatwierdzona została druga wersja, wyższa o kondygnację⁶¹. W efekcie tej decyzji wysoki blok zdominował fragment ul. Kuźniczej, a jego uproszczona forma ma przede wszystkim charakter utylitarny, odpowiadający doraźnym potrzebom, a nie całościowemu myśleniu o harmonijnej, miejskiej przestrzeni i jej estetyce.

Działania na Starym Mieście i zastój inwestycyjny

Początek lat siedemdziesiątych i, w perspektywie, kolejny jubileusz uczelni przyniósł konieczność przygotowania kolejnego planu rozwoju Uniwersytetu Wrocławskiego. Równoległe toczyły się w środowisku naukowym oraz na łamach prasy dyskusje o roli Uniwersytetu w mieście, o spowolnieniu tempa rozbudowy, problemach dydaktycznych, ignorowaniu Wrocławia przez władze centralne i niebezpieczeństwie zepchnięcia Uniwersytetu do poziomu uczelni o znaczeniu tylko regionalnym⁶². Coraz wyraźniej, w obliczu zwiększania się liczby studentów, odczuwalny był brak nowych pomieszczeń, a także terenów, gdzie

⁶⁰ Prace przygotowawcze były prowadzone przez studentów w czynie społecznym w 1964 r.; W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 237.

⁶¹ Obie wersje projektowe powstały w 1971 r.; AP we Wrocławiu, Zakład Studyjno-Projektowy Politechniki Wrocławskiej, sygn. 156, 157, Budynek usługowo-dydaktyczny U[niwersytetu] Wrocławskiego przy ul. Kuźniczej.

⁶² W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 289, 301.

można by inwestować. Stało się jasne, że w obrębie Starego Miasta prowadzone mogą być tylko działania na niewielką skalę, stąd też pojawiły różne się pomysły: władze uczelni chciały szukać dalszej możliwości rozbudowy nad Odrą oraz przy pl. Społecznym, władze miasta sugerowały zaś inny kierunek, czyli stworzenie całkiem nowego, oddalonego od centrum kampusu, który miałby powstać na Żernikach⁶³. Te ambitne plany, uzależnione także od zmian struktury uczelni (m.in. potrzeby utworzenia Wydziału Nauk Społecznych), w większości nie wyszły poza wstępne projekty. Tymczasem brakowało pieniędzy na remonty, a podsumowanie jubileuszowego roku przyniosło zestawienie sukcesów naukowych oraz niezadowolający obraz stanu technicznego obiektów uczelni. Z notatki „O stanie bazy lokalowej uczelni wrocławskich” sporządzonej przez KW PZPR wynika, że w 1975 r. Uniwersytet Wrocławski dysponował 36 budynkami dydaktycznymi, z czego tylko 5 powstało w ostatniej dekadzie, a reszta to gmachy z XIX w. i starsze (i dlatego ich „modernizacja jest ograniczona, a czasami wręcz niemożliwa”⁶⁴). Baza socjalna obejmowała 10 budynków (z czego tylko 2 były nowe) oraz 7 stołówek (w tym jedna nowa)⁶⁵. W tych starszych i nowszych budynkach do prac naukowych i dydaktycznych wykorzystywano bardzo zróżnicowane wyposażenie, od muzealnych eksponatów po wysokiej klasy sprzęt elektroniczny (np. na Wydziale Filologicznym działały laboratoria do nauki języków obcych ze stanowiskami odsłuchowymi); ośrodek obliczeniowy, dysponujący od 1962 r. własną maszyną cyfrową, przekształcony został w 1975 r. w niezależny Instytut Informatyki, gdzie naukowcy pracowali m.in. na maszynach „Digigraf 1008” oraz „Odra 1204”⁶⁶, a nową siedzibę Instytutu Chemii wyposażono „na poziomie światowym”, np. w pracownię rentgenografii strukturalnej⁶⁷.

⁶³ Żerniki, położone w zachodniej części Wrocławia, były przez władze miasta uznawane za rezerwę terenową, odpowiednią dla dużej, prestiżowej inwestycji. Na początku lat siedemdziesiątych miał tam powstać kampus uniwersytecki, ale już w 1974 r. uczelnia zrezygnowała z tej koncepcji; T. Kulak, M. Pater, W. Wrzesiński, *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego 1702–2002*, Wrocław 2002, s. 316.

⁶⁴ AP we Wrocławiu, KW PZPR, sygn. 2906, Informacje opracowane przez Wydział dotyczące bazy dydaktycznej i socjalnej uczelni wrocławskiej, k. 5.

⁶⁵ Tamże, k. 6.

⁶⁶ O rozwoju wrocławskiego ośrodka nauk matematycznych, wyposażeniu pracowni i przekształceniu ośrodka obliczeniowego w odrębny instytut zob. J. Łukaszewicz, W. Narkiewicz, *Rozwój wrocławskiego ośrodka nauk matematycznych*, w: *Uniwersytet Wrocławski w służbie nauki, kultury i gospodarki narodowej: 1945–1975*, red. J. Ziomecki, Wrocław 1975, s. 87–94.

⁶⁷ „Jak wynika z dotychczasowych opinii Użytkownika obiekt został zrealizowany i wyposażony na poziomie technicznym zbliżonym do standardu światowego,

Równoległe ze sporządzaniem wieloletnich planów próbowano uporać się z najbardziej palącymi kwestiami: w pod koniec 1974 r. powstał projekt dużej stołówki połączonej z ogólnodostępnym barem kawowym, na częściowo pustej działce w kwartale ulic Kuźniczej, Szewskiej, Kotlarskiej i Nożowniczej, w sąsiedztwie punktowców mieszkalnych oraz nieużytkowanej kamienicy, przeznaczonej do wyburzenia. Zespół Zakładu Studyjno-Projektowego Politechniki Wrocławskiej przygotował dwa warianty: w pierwszym stołówka miała być budynkiem wolno stojącym, z wyeksponowanymi wszystkimi elewacjami i dekoracją ścienną od strony południowej. W opisie technicznym pojawiły się jednak uwagi o trudnej do zabudowy, bo niewielkiej działce, niewystarczającym programie funkcjonalnym i uciążliwości dla sąsiedztwa⁶⁸. Druga wersja (z 1975 r.) przewidywała dwukondygnacyjny, długi pawilon, dostawiony bokiem do bloku przy ul. Kotlarskiej, pomyślany jako uzupełnienie pierzei ul. Kuźniczej⁶⁹. Ewolucja tego niezrealizowanego projektu wskazuje na zmianę popularnej w latach sześćdziesiątych metody odbudowy i odejście od otwartej kompozycji, bazującej na wolno stojących elementach, na rzecz zabudowy bardziej intensywnej, zwartej, nawiązującej do urbanistyki historycznej. Wrocław w drugiej połowie lat siedemdziesiątych był nadal miastem nieodbudowanym, w ścisłym centrum znajdowały się puste, odgruzowane działki oraz zrujnowane kamienice, a część z nich należała do Uniwersytetu Wrocławskiego (lub znajdowała się w jego bezpośrednim sąsiedztwie), który wciąż borykał się z brakiem pomieszczeń. Wrocławskie władze wsparły działania na terenie Starego Miasta w 1983 r., oficjalnie uznając tereny w pobliżu Gmachu Głównego za przeznaczone pod inwestycje akademickie (a nie mieszkaniowe), co było jednocześnie metodą na przyspieszenie prac przy odbudowie, która w tym okresie zdecydowanie zwolniła⁷⁰. Zmianę podejścia do miejskiej przestrzeni (oraz do historycznej wartości przedwojennej tkanki)

co potwierdzały opinie naukowców zagranicznych przebywających w Instytucie Chemii z okazji różnych międzynarodowych konferencji naukowych”; AP we Wrocławiu, Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych, sygn. 204, Rozliczenia i analizy zadań inwestycyjnych zakończonych 1972–1974, k. 60.

⁶⁸ Pierwszą wersję przygotował zespół w składzie: J. Zasada, K. Kubik, J. Kuczera, drugą zaś wersję sam J. Zasada; Archiwum Działu Nadzoru Technicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, sygn. 22, Stołówka studencka, ul. Kuźnicza 21/22.

⁶⁹ Z powodu reprezentacyjnej lokalizacji zaproponowano „wykonanie obiektu według standardu wielkomiejskiego”, czyli z zastosowaniem aluminium na ścianach osłonowych i licowania płytami ceramicznymi lub kamiennymi ścian pełnych.

⁷⁰ Propagatorem pomysłu zintensyfikowania działań w rejonie Starego Miasta był architekt i urbanista Andrzej Gretschel, który prezentował swoje koncepcje na posiedzeniach Senatu; W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 381.

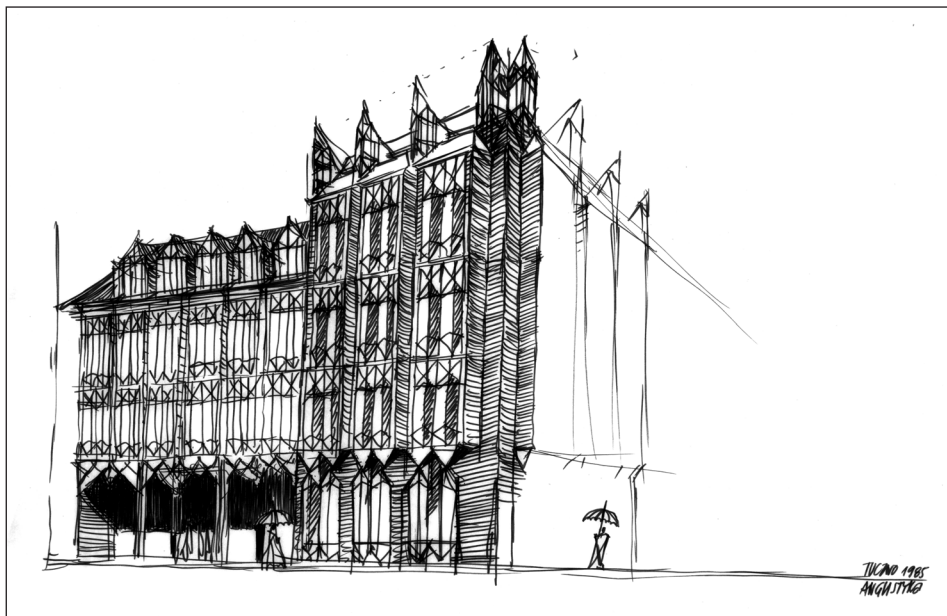
można zaobserwować właśnie na przykładzie działki przy ul. Kuźniczkiej: pierwszą koncepcję gmachu dla Instytutu Filologii Angielskiej, który ostatecznie postanowiono zlokalizować w tym miejscu, poprzedziła inwentaryzacja istniejącej kamienicy, a w studium programowo-przestrzennym (z 1978 r.) dla tego kwartału Maria Molicka z Miejskiego Biura Projektów zaproponowała nie tylko włączenie starej zabudowy w nową strukturę, ale także dostawienie dwóch galeriowców, które zasłoniłyby szczytowe ściany punktowców przy ul. Szewskiej i Kuźniczkiej⁷¹. Molicka przygotowała dwie wersje projektowe, z uwzględnieniem kamienicy i z zastrzeżeniem, że proponowana architektura ma charakter współczesny, ale nawiązuje gabarytami i pionowymi podziałami elewacji do staromiejskiego otoczenia. W pierwszej propozycji wszystkie budynki mają podobną wysokość (cztery kondygnacje), wysokie, spadziste dachy, elewacje rozrzeźbione ceglanyimi wykuszami i tworzą, wraz ze starszymi kamienicami, jednorodną całość. W drugiej wersji nowy budynek ma kaskadową bryłę, a wszystkie elewacje podzielono na wertrykalne moduły, zwieńczone przeskalowaną i uproszczoną formą jaskółczego ogona. W obu wersjach podobna jest dyspozycja wnętrz Instytutu, w którym pomieszczenia dostępne są z wewnętrznego atrium, a od strony ul. Nożowniczej znajdują się podcienia. Wstępna koncepcja kwartału uzyskała urzędową akceptację, z uwagą, że wersja pierwsza „jest bliższa idei odtworzenia pierzei przestrzeni ulic staromiejskich” i to ją należy zrealizować⁷². Rok później powstał plan realizacyjny, po czym inwestycja utknęła w miejscu. Przyspieszenia nabrała dzięki wsparciu miasta właśnie w 1983 r., wtedy też przeprowadzono badania piwnic, gdzie odkryte zostały relikty gotyckie, co Molicka musiała uwzględnić w kolejnej aktualizacji projektu (il. 3). Trzy lata później ruszyły prace budowlane, a Instytut Filologii Angielskiej oficjalnie rozpoczął działalność w nowej siedzibie w 1992 r.⁷³

W tym samym czasie Maria Molicka pracowała nad jeszcze jedną koncepcją dla Uniwersytetu Wrocławskiego – na pustej działce przy

⁷¹ Maria Molicka przygotowała projekt na zlecenie Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich we Wrocławiu.

⁷² Przy wersji realizacyjnej z Marią Molicką współpracowali Marek Łukaszewicz, Danuta Vetter, Zygmunt Domaszewski i Maria Marcjanik. Wszystkie wersje projektowe, opinie i opisy zob. Archiwum Działu Nadzoru Technicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, sygn. 22, Studium Programowo-Przestrzenne Instytutu Filologii Angielskiej, ul. Kuźnicza 22. Projekty autorstwa Marii Molickiej przechowywane są także w Muzeum Architektury we Wrocławiu.

⁷³ Instytut Filologii Angielskiej otrzymał w 1992 r. II nagrodę w miejskim konkursie na najładniejszy budynek plombowy.



Il. 3. Maria Molicka, szkic budynku Instytutu Filologii Angielskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, wersja częściowo zrealizowana, 1985 r.; Muzeum Architektury we Wrocławiu, sygn. MAt IIIc-169/3/P

ul. Więziennej miał stanąć budynek dla Wydziału Prawa i Administracji (il. 4). W 1976 r. powstały dwie wersje projektowe, obie bazujące na rozczłonkowaniu długiego bloku zabudowy, przywodzącym na myśl dawne kamienice; jednak to nawiązanie zostało wprowadzone nienaturalnie, przez zasugerowanie szczytów dachu oraz zastosowanie szklanej fasady, na tle której interesująco prezentowałyby się oryginalne, kamienne detale⁷⁴. Dwa lata później Molicka opracowała plan realizacyjny, ale budowy nie udało się rozpocząć. Nowa koncepcja, w sposób uproszczony odwołująca się do wcześniejszych pomysłów, została przygotowana dopiero w 1996 r. przez biuro projektowe Archidea (Ewa Frankiewicz i Adam Winiarski)⁷⁵. Pierzeję ul. Więziennej uzupełniono budynkiem, którego oblicowana piaskowcem fasada została podzielona, przy pomocy różnego typu szczytów i uproszczonego detalu, na 5 części, odwołujących się do średniowiecznej proveniencji parceli. Ukończenie

⁷⁴ *Maria i Witold Molicy*, [katalog wystawy], Wrocław 2003, s. [21–22].

⁷⁵ Wszystkie wersje projektowe (łącznie z najwcześniejszą koncepcją Andrzeja Jarosińskiego z 1974 r., z Pracowni Studyjno-Projektowej Uniwersytetu Wrocławskiego), opinie i opisy zob. Archiwum Działu Nadzoru Technicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, sygn. 61, Program i koncepcje Wydziału Prawa i Administracji, ul. Więziennej 8–12.



Il. 4. Maria Molicka, projekt Wydziału Prawa i Administracji UWr przy ul. Więziennej, wersja niezrealizowana, 1978 r.; Muzeum Architektury we Wrocławiu, sygn. MAT IIIc-168/1/P

tej inwestycji w 1998 r. było jednocześnie zakończeniem wieloletniego procesu uzupełniania luk w zabudowie kwartału między ulicami Więzienna, Kuźniczą, Uniwersytecką i Nożowniczą, w którym to procesie Uniwersytet Wrocławski odegrał ważną rolę.

Początek lat osiemdziesiątych, wraz ze zmianami politycznymi i ekonomicznymi, przyniósł spowolnienie rozpoczętych inwestycji, a nawet całkowitą rezygnację z ich realizacji. W połowie lat siedemdziesiątych przygotowany i opalowany był już teren pod budowę Instytutu Fizyki, jednak Uchwałą Rady Ministrów z 1975 r. prace zostały wstrzymane, a 9 lat później wykop zasypano. Przedłużała się budowa szklarni doświadczalnych Ogrodu Botanicznego, które w 1977 r. znajdowały się w stanie surowym, a oddane do użytku zostały dopiero w 1986 r. Powoli postępowała również realizacja domów studenckich przy pl. Grunwaldzkim, czyli „Kredki” i „Ołówka”: opóźnienia wynikały nie tylko z przestoju na placu budowy i braku materiałów budowlanych, ale również z powodu nacisków politycznych, mających na celu zmianę funkcji akademików⁷⁶. Ostatecznie niższy „Ołówek” zaczął działać w 1989 r., a wyższa „Kredka” dwa lata później – i do dziś są to największe i najnowocześniejsze akademiki Uniwersytetu Wrocławskiego (il. 5).

Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte były czasem planowania uniwersyteckich inwestycji poza Wrocławiem, skupiających się przede wszystkim wokół rozwoju Instytutu Astronomii. Naukowcy oprócz

⁷⁶ W 1987 r. wojewoda Janusz Owczarek i sekretarz KW PZPR Zdzisław Balicki wystąpili do ministra nauki i szkolnictwa wyższego z prośbą o przekwalifikowanie budowanych jeszcze domów studenckich na mieszkania rotacyjne. Pomysł spotkał się z ostrym sprzeciwem zarówno władz Uniwersytetu, jak i lokalnego oddziału PRON, i został ostatecznie odrzucony; W. Wrzesiński, *Uniwersytet...*, s. 412.



Il. 5. Akademiki „Kredka” i „Olówek”, 2016 r.; fot. Jerzy Krzysztof Kos

siedziby przy ul. M. Kopernika dysponowali również obserwatorium w Białkowie obok Wińska⁷⁷. Ten interesujący kompleks zabudowań, należący od końca XIX w. do astronoma amatora Leona von Wuzikowskiego, był już w latach trzydziestych XX w. własnością uczelni i został przejęty przez polski Uniwersytet Wrocławski w 1945 r. W latach siedemdziesiątych coraz częściej pojawiały się głosy, że wrocławska astrofizyka i heliofizyka potrzebują nowego obserwatorium, oddalonego od miasta i wyposażonego we współczesną aparaturę wysokiej klasy. Wzniesienie zespołu, w skład którego wchodziłyby pawilony astrofizyczne, wieża teleskopu słonecznego, laboratoria, warsztaty oraz budynek

⁷⁷ Obserwatorium przy ul. M. Kopernika ma dziś status zabytku, tamtejsza aparatura służy przede wszystkim do prezentacji popularnonaukowych, a tylko sporadycznie do badań. W latach 2003–2004 przeprowadzono gruntowny remont wszystkich budynków według projektu Waldemara Zalesińskiego, rekonstruując przy tej okazji żywą, czerwono-zieloną kolorystykę z 1927 r.

administracyjno-hotelowy, zaplanowano w 1974 r. na zboczu Wielkiej Sowy, wtedy też Białków stałby się uniwersyteckim Domem Pracy Twórczej i ośrodkiem kolonijnym⁷⁸. Do realizacji szeroko zakrojonego przedsięwzięcia na Wielkiej Sowie ostatecznie nie doszło, skorzystało na tym jednak obserwatorium w Białkowie – to tam w 1976 r. trafił zamówiony na Wielką Sowę nowy teleskop produkcji niemieckiej (Carl Zeiss Jena) z lustrem o średnicy 60 cm i to tam wybudowano nowy pawilon koronografu, oddany do użytku w 1981 r. Oba urządzenia (doposażane i konserwowane) nadal działają i służą do prowadzenia badań oraz praktyk studenckich, a obserwatorium w Białkowie, wyremontowane w latach 2018–2020, jest jednym z najdłużej funkcjonujących obserwatoriów w Polsce⁷⁹.

Inwestycje Uniwersytetu Wrocławskiego po 1989 r.

Rewolucja ustrojowa końca lat osiemdziesiątych miała oczywiście wpływ na działalność Uniwersytetu, w tym również na zniesienie patronatu Bolesława Bieruta, większą autonomię uczelni i przygotowania do nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Swoje prace zintensyfikował, powołany w 1988 r., Społeczny Komitet Budowy Nowej Biblioteki, a o nowe pomieszczenia dla Instytutu Fizyki w gmachu dawnego Komitetu Wojewódzkiego postanowili na początku 1990 r. upomnieć się sami studenci⁸⁰. W tym czasie uczelnia wzbogaciła się również o lokal przy ul. Odrzańskiej, przeznaczony na hotel „Zaułek”, a firma Wrosilbet przekazała 20 mln zł na budowę nowego budynku dla Wydziału Prawa. Jednak sytuacja uczelni na początku lat dziewięćdziesiątych była dość trudna, wyraźnie odczuwano skutki cięć uchwalonych przez

⁷⁸ Koncepcja architektoniczna Domu Pracy Twórczej powstała w 1975 r., w Pracowni Studyjno-Projektowej Uniwersytetu Wrocławskiego; Archiwum Działu Nadzoru Technicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, sygn. 15, Dom Pracy Twórczej, Białków. Projekt nowego obserwatorium na Wielkiej Sowie przygotowali Z. Hęcka i J. Rabczak z Zakładu Studyjno-Projektowego PWr.

⁷⁹ Kompleksowa rewitalizacja pałacu i obserwatorium, prowadzona przez Uniwersytet Wrocławski we współpracy z gminą Wińsko, objęła także zagospodarowanie terenu. W efekcie tych działań powstało Centrum Edukacji Astronomicznej.

⁸⁰ W styczniu 1990 r. studenci pikietowali siedzibę KW przy ul. W. Cybulskiego, co miało powstrzymać zajęcie opuszczonego gmachu przez inną instytucję; W. Wrześniński, *Uniwersytet...*, s. 424–425. Natomiast w 1991 r., dzięki staraniom Społecznego Komitetu Budowy Nowej Biblioteki, Marian i Ewa Barscy przygotowali nowy plan dla kampusu nad Odrą, z uwzględnieniem wysokiego gmachu biblioteki. Ta koncepcja również nie doczekała się realizacji; tamże, s. 452.

władze centralne: z braku dofinansowania trzeba było wstrzymać prace remontowe w Gmachu Głównym, znów odsunąć w czasie budowę biblioteki i z opóźnieniem uruchomić Instytut Filologii Angielskiej. W 1991 r. władze miasta wymogły na Uniwersytecie obietnicę, że w ciągu następnych kilku lat zagospodarowane zostaną wolne działki w obrębie kampusu nad Odrą⁸¹, a równoległe trwały dyskusje, w jakich już istniejących budynkach można ulokować utworzony 1988 r. Wydział Nauk Społecznych. Wybór padł na koszarzy z początku XX w., gdzie od 1945 r. stacjonowały wojska radzieckie – miasto Wrocław postanowiło w 1993 r. przekazać Uniwersytetowi Wrocławskiemu poradziecką bazę znajdującą się na terenie ograniczonym ulicami Koszarową i Sołtysowicką z przeznaczeniem na nową siedzibę Wydziału Nauk Społecznych. Był to jednak dar dość problematyczny, bo wymagający ogromnego nakładu środków: trzy trójkondygnacyjne gmachy o wysokich, mansardowych dachach, usytuowane przy dużym placu i stanowiące trzon zespołu, wraz z przyległymi, mniejszymi budynkami w typie willowym, należało dostosować do celów dydaktycznych, a poprzedni właściciele zostawili je w niezadowalającym stanie technicznym, bez żadnej dokumentacji⁸². Pod koniec 1994 r. przygotowany został I etap zagospodarowania zespołu pokoszarowego, szacowany na ponad 140 mln zł, i na tej podstawie wrocławska agencja projektowo-usługowa Skos (arch. Jadwiga Smolińska, Tomasz Szybejko), w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, opracowała projekt dla pierwszego budynku (nr 20, Instytuty Socjologii i Filozofii). Modernizacja obejmowała zabezpieczenie konstrukcji, jak również adaptację wewnątrz, w tym przekształcenie i powiększenie strefy wejściowej. Pewne niedostatki funkcjonalne projektanci postanowili zrekompensować zabiegami plastycznymi o rodowodzie późnego postmodernizmu – wejścia do gabinetów udekorowano naczółkami, słupy konstrukcyjne otrzymały zaś kwadratowe bazy, świecące główce i szmaragdowozielone trzony. Kontrastowe kolory zastosowano również na ocieplonych elewacjach, gdzie przeważa mocny żółty odcień, z akcentami zieleni i fioleto (na prośbę służb konserwatorskich cytrynowy kolor został stonowany).

Dwa lata później Stanisław Lose i Waldemar Zalesiński sporządzili projekt adaptacji drugiego budynku (nr 21, Instytut Politologii).

⁸¹ Tamże, s. 435.

⁸² Pierwsze inwentaryzacje sporządzono w 1993 r., bazując na planie z lat trzydziestych. Dokumentację adaptacji koszar na Wydział Nauk Społecznych zob. Archiwum Działu Nadzoru Technicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, sygn. 20, Wydział Nauk Społecznych i Politycznych, ul. Koszarowa.

Opiniował go Marek Dziekoński, który zasugerował zlokalizowanie nowych sal wykładowych jako łączników między dwoma gmachami i sprzeciwił się przekształceniu dawnego placu manewrowego w park. Projekt adaptacji przewidywał największe zmiany na parterze, z szerokim wejściem prowadzącym do powstałego z połączenia kilku pomieszczeń przestronnego holu; elewacje docieplono, otynkowano na nowo i pomalowano na kolor piaskowy, z akcentami zieleni.

Jeszcze w 2002 r. planowano, że kampus przy Koszarowej wzbogaci się o akademickie centrum sportowo-rekreacyjne, składające się z zaadaptowanej, istniejącej hali oraz nowej części z salami wielofunkcyjnymi i częścią kawiarniano-restauracyjną⁸³. Był to chyba ostatni pomysł na uzupełnienie skromnej bazy sportowej Uniwersytetu Wrocławskiego i jednocześnie ostatni większy plan dla kampusu przy Koszarowej, który do dziś nie został w pełni zmodernizowany: nowe sale nie powstały, część mniejszych budynków wciąż czeka na remont, brakuje zaplecza gastronomicznego, a reprezentacyjny plac zmienił się w duży parking.

Niezależnie od intensywnych działań na północy Wrocławia wciąż trwała dyskusja o losach budynków i pustych działek w centrum. Pomimo finansowych problemów udało się wreszcie uruchomić Salę Muzyczną w Gmachu Głównym: w 1993 r. odbył się tam pierwszy koncert, ale ostateczny kształt (wraz ze zrekonstruowanymi freskami) Oratorium Marianum zyskało dopiero w 2014 r. W 1992 r. podjęta została decyzja o zlokalizowaniu na parterze Gmachu Głównego Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego, sam Gmach zaś miał zostać gruntownie wyremontowany: zaplanowano renowację Wieży Matematycznej i rekonstrukcję kolorystyki elewacji, ale też znów pojawiły się głosy o konieczności dobudowania nieistniejącego skrzydła⁸⁴. Tymczasem otoczenie barokowego zabytku prezentowało „kompromitujący urbanistyczny rozgardiasz”⁸⁵, sąsiednie kamienice były bardzo zaniedbane, a duża, narożna działka między pl. Uniwersyteckim, ul. Kuźniczą i ul. Uniwersytecką wciąż czekała, w formie zielonego skweru, na nową siedzibę Wydziału Prawa. W 1999 r. Uniwersytet Wrocławski, mając świadomość, jak bardzo jest to eksponowane i ważne miejsce na mapie Starego Miasta, ogłosił konkurs architektoniczny, który wygrał młody, wrocławski zespół Maćków

⁸³ Projekt przygotowała pracownia proDIC (arch. Katarzyna Dubicka-Kucfir, Wojciech Izydorski, Piotr Chwał).

⁸⁴ H. Dziurla, *Z dziejów zabudowy, przeobrażeń i planowania dawnego zespołu uniwersyteckiego we Wrocławiu*, w: *Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego...*, t. 4, s. 31–32.

⁸⁵ Tamże, s. 31.



Il. 6. Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego przy ul. Kuźnicznej, 2016 r.; fot. Jerzy Krzysztof Kos

Pracownia Projektowa⁸⁶. Zrealizowany na początku XXI w. 6-kondygnacyjny budynek wypełnił obrys działki zgodnie z dawną linią zabudowy i uzupełnił pierzeje dwóch ulic oraz placu: w skrzydle od strony wąskiej ul. Uniwersyteckiej znajduje się boczne wejście i wjazd do podziemnego garażu, od ul. Kuźnicznej wysoki, reprezentacyjny podcień, prowadzący do holu, a zaokrąglony narożnik w bezpośrednim sąsiedztwie barokowego gmachu jest niemal w całości przeszklony⁸⁷. Gładkie, oblicowane płytami trawertynu elewacje podzielono oknami w różnych formatach i w efekcie ten nawiązujący do przedwojennego, wrocławskiego modernizmu budynek stał się neutralnym tłem dla bujnej, barokowej architektury⁸⁸ (il. 6).

⁸⁶ Zespół w składzie: Juliusz Erdman, Jakub Likus, Zbigniew Maćków, Grzegorz Siergiej, Adrian Staszczyszyn, Bartłomiej Witwicki i Mateusz Wolanin; D. Kieżun, M. Hawrylak, *Zbigniew Maćków*, Wrocław 2016, s. 10. W tej samej pracowni powstał w 1999 r. projekt adaptacji poddasza budynku Wydziału Prawa przy ul. Uniwersyteckiej na nowe sale wykładowe.

⁸⁷ Zgłoszone do konkursu prace prezentowały bardzo odmienne sposoby rozwiązania narożnika sąsiadującego z Gmachem Głównym. Wszystkie prace konkursowe zob. *Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Konkurs otwarty, „Archivolta”* 2000, nr 2, s. 21–23.

⁸⁸ *Leksykon architektury Wrocławia*, red. R. Eysymontt, J. Ilkosz, A. Tomaszewicz, J. Urbanik, Wrocław 2011, s. 374.

Również w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych Uniwersytet Wrocławski postanowił zainwestować w rozwój Muzeum Przyrodniczego: w pobliżu Ogrodu Botanicznego, przy ul. H. Sienkiewicza, wzniesione zostało nowe Herbarium, na podstawie projektu konkursowego z 1996 r. Wojciecha Jarząbka⁸⁹. Geometrię tej obłożonej piaskowcowymi płytami minimalistycznej bryły przelamuje szklany walec ukazujący fragment wnętrza budynku, w którym przechowywane są duże zbiory zielnika⁹⁰. Dzięki pawilonowi Muzeum Przyrodnicze wzbogaciło się o przestrzeń ekspozycyjną, jednak decyzja o zlokalizowaniu niewielkiego, wolno stojącego budynku na dużej działce przy ruchliwej ulicy wydaje się z dzisiejszej perspektywy urbanistycznie nietrafiona⁹¹.

Najważniejszym wydarzeniem, które przyćmiło wszystkie inne ówczesne inwestycje, było rozpoznanie w 1999 r. konkursu na nowy budynek dla zbiorów bibliotecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Po 50 latach, jakie minęły od pierwszej uchwały Senatu, wizja długo oczekiwanej biblioteki miała się wreszcie ziścić – jednak proces realizacji okazał się bardzo długi i nie był wolny od przestojów oraz komplikacji natury prawnej. Konkurs wygrał zespół w składzie Jacek Rzyński, Jerzy Ruszkowski i Jacek Kopczeński, a budowa na nadodrzańskej działce ruszyła w 2003 r.⁹² Trzy lata później została przerwana (w międzyczasie, w 2004 r. postawiono w stan likwidacji Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych), wznowiona w 2008 r., a w zasadniczej części, jeszcze bez wyposażenia, bibliotekę ukończono w 2012 r.⁹³ Monumentalny gmach, który docelowo może pomieścić ok. 4,5 mln woluminów, stanął nad brzegiem Odry, w pobliżu mostu Pokoju i Instytutu Chemii: wysoki, wgłębny portyk, prowadzący do holu wejściowego, nawiązuje do podobnego portyku położonego po drugiej stronie rzeki Urzędu Wojewódzkiego z lat trzydziestych. Pokryte płytami szarego piaskowca elewacje, poza elewacją od strony rzeki, są w dużym stopniu bezokienne, otwierają się jedynie na wewnętrzny dziedziniec, co osłabia możliwość oddziaływania

⁸⁹ Współautorem koncepcji przetargowej był Paweł Spychała.

⁹⁰ W projekcie konkursowym Herbarium miało być kamiennym, pochylonym sześcianem. Zrealizowany projekt jest efektem kompromisu między projektantami a inwestorem; *Leksykon architektury Wrocławia...*, s. 443.

⁹¹ M. Hawrylak, *Wojciech Jarząbek*, Wrocław 2016, s. 18.

⁹² Projekt realizacyjny przygotowali Jacek Rzyński (główny projektant), Jacek Kopczeński, Maksymilian Ziółkowski, Zdzisław Wysocki, Andrzej Gomółka, Szymon Kata, Ewa Brauła; *Leksykon architektury Wrocławia...*, s. 787.

⁹³ Od 2012 r. systematycznie przenoszone są do nowej biblioteki kolejne zbiory specjalne: w 2016 r. nastąpiła przeprowadzka z budynku Na Piasku i tym samym zakończyła się wieloletnia historia tego zabytku jako biblioteki uczelnianej.



Il. 7. Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, 2016 r.; fot. Jerzy Krzysztof Kos

kulturo- czy miastotwórczego. Planowany przez pół wieku gmach wydaje się być nieco obok współczesnych koncepcji i sposobów działania tego typu placówek: w dobie niemal pełnej informatyzacji, w otoczeniu najbardziej progresywnych technologicznie instytutów, powstał budynek o bardzo tradycyjnej, niemalże dziewiętnastowiecznej strukturze funkcjonalnej i monumentalnej formie, spełniającej przede wszystkim wymogi reprezentacyjne (il. 7).

Budowa biblioteki oznaczała również kolejny etap zagospodarowania nadodrzańskiego kampusu, doskonale widocznego od strony rzeki i będącego od lat siedemdziesiątych, wraz z sąsiednim zespołem mieszkalno-usługowym, jedną z dominant miejskiego pejzażu. W 2002 r. Uniwersytet Wrocławski świętował swoje 300-lecie, co było okazją nie tylko do gruntownego remontu elewacji Gmachu Głównego, ale również do kreowania wizji na przyszłość oraz ustalania planów rozwoju. Jako że biblioteka stała w miejscu, które ustalili w swojej autorskiej koncepcji kampusu Krystyna i Marian Barscy, mogło się wydawać, że ten kierunek rozwoju przestrzennego będzie kontynuowany. Początek XXI w. przyniósł jednak zmianę w myśleniu o zielonej enklawie uniwersyteckiej – na zlecenie uczelni przygotowany został zupełnie nowy plan, z którego ostatecznie zrealizowano tylko jeden budynek, czyli nowy Instytut Informatyki (pomiędzy Instytutami Chemii i Matematyki)⁹⁴. Upubliczniona w 2005 r. koncepcja Juliusza Modlingera i Marka Wołyńca całkowicie

⁹⁴ W 2004 r. uczelnia przyjęła nową strategię rozwoju bazy lokalowej, z podziałem na 5 kampusów.

przekreślała nie tylko pomysły Barskich, ale również przewidywała wyburzenie części istniejących budynków: miała zniknąć dominanta Instytutu Chemii, a także sąsiednie audytorium, Instytut Matematyki byłby rozbudowany o nowe skrzydło od strony rzeki, a cały teren zostałby maksymalnie dogęszczony, powstałyby uliczki i całe pierzeje nowych budynków. Również zaproponowane rozwiązania plastyczne były bardzo dalekie od modernistycznej stylistyki kampusu: nowa uczelnia miała przyoblec się w kreację późnego postmodernizmu, udekorowaną kopułami, portykami i spadzistymi dachami w wielu kolorach⁹⁵. Taki właśnie w wyrazie jest Instytut Informatyki, wzniesiony w 2006 r.: symetrię najlepiej wyeksponowanej, zachodniej elewacji wyznacza niebieskawy, szklany walec otoczony pergolą, nad którą wznosi się biała konstrukcyjna kratownica z ceglany cokołem, wachlarzowo otwierającym się w stronę rzeki. Nowa siedziba niewątpliwie poprawiła warunki pracy Instytutu Informatyki, mieszczącego się wcześniej w pawilonie na Karłowicach, jednak nie wpłynęła pozytywnie na odbiór kampusu jako całościowo zaprojektowanego założenia. Podobnie negatywne konsekwencje miał remont gmachu Instytutu Matematyki: w 2005 r. główny budynek powiększono o dobudówkę na dachu, a przeszklone audytorium zostało zmodernizowane w sposób bardzo uproszczony, bez poszanowania oryginalnego projektu Barskich⁹⁶. Nie był to jednak koniec działań na terenie kampusu: w latach 2010–2013, na tyłach biblioteki i Instytutu Chemii, wzniesiono kompleks Edukacyjno-Badawczy Wydziału Biotechnologii o neutralnej, nowoczesnej formie, w którym znajdują się duże sale audytoryjne, laboratoria, a także szklarnia doświadczalna (projekt przygotowała Spółka Projektowania Architektonicznego Sadowski). Przy okazji rozbudowy Wydziału Biotechnologii powrócił również temat sąsiednich budynków, władze uczelni zaczęły się zastanawiać nad losami audytorium Instytutu Chemii i pojawił się pomysł sprzedania działki wraz z budynkiem. Jako że taka decyzja równałaby się z dużym prawdopodobieństwem wyburzeniu, rozpoczęła się publiczna dyskusja, obejmująca nie tylko środowisko naukowe, ale także lokalną (i nie tylko) prasę. Ostatecznie sprawę rozstrzygnęła Miejska Konserwator Zabytków, która w 2012 r. wpisała audytorium do rejestru zabytków i tym samym Uniwersytet Wrocławski stał się posiadaczem jednego z najmłodszych zabytków w Wrocławiu. Jednak nadal nie ma środków na remont tego zabytku, nieco zapomniane audytorium stoi puste i popada w ruinę.

⁹⁵ Projekt koncepcyjny kampusu: <http://www.architektsc.pl/projekty/campus.html> (20 I 2022).

⁹⁶ A. Gabiś, dz. cyt., s. 276.

Ostatnie lata przyniosły kilka ważnych remontów, z których najważniejszym było rozpoczęcie w 2015 r. długiego i bardzo kosztownego procesu restauracji fresków w Auli Leopoldyńskiej, polegające w pierwszym etapie na wzmocnieniu stropu – w to przedsięwzięcie aktywnie włączyły się także lokalne władze, pokazując po raz kolejny, że uczelnia jest integralną częścią Wrocławia i ważnym elementem jego tożsamości. Być może również z powodu chęci podkreślenia swojego znaczenia na mapie miasta uczelnia postanowiła nadać nadodrzańskiemu kampusowi bardziej wyrazistą identyfikację, poprzez uporządkowanie tras komunikacyjnych oraz ustawienie monumentalnych, betonowych bram przy wjazdach na teren kampusu⁹⁷.

W 2020 r. Uniwersytet Wrocławski posiadał w swoich zasobach 72 budynki dydaktyczne: jest wśród nich 17 rejestrowych zabytków, są obiekty przedwojenne i powojenne, reprezentacyjne i bardzo skromne; poza Wrocławiem działa Stacja Ekologiczna „Storczyk” w Karpaczu oraz terenowe siedziby Wydziału Nauk Biologicznych (Ruda Miłicka) i Wydziału Fizyki i Astronomii (Białków). W czerwcu 2017 r. nowy neon „Jest chemia!” zabłysnął na dachu audytorium Wydziału Chemii i opuszczony budynek stał się na kilka dni sceną dla 15. edycji Przeglądu Sztuki Survival: prezentacja różnego typu instalacji, obrazów i działań skupiała się m.in. na zagadnieniach związanych z powojenną architekturą, a także na potrzebie przywrócenia miastu i mieszkańcom miejsca, które kiedyś, jako wizytówka uczelni, tętniło życiem⁹⁸. Wrocław po 1945 r. był (i w dużej mierze jest nadal) architektonicznym i urbanistycznym laboratorium, w którym często ścierały się spektakularne wizje i realne potrzeby. W tym procesie ważną rolę odgrywał Uniwersytet, również zawieszony pomiędzy oczekiwaniami i ambicjami a koniecznością ciągłej walki o swoją pozycję wśród innych uczelni. Koncepcje zrealizowane lub odłożone na półkę, projekty trwające wiele lat i plany modyfikowane podczas budowy, w zależności od zmieniających się warunków politycznych i ekonomicznych – wszystkie te elementy składają się na ważny fragment historii rozwoju Uniwersytetu Wrocławskiego, stanowią również istotną część dziejów architektury. Wrocławski miejski pejzaż od stuleci kształtują szkoły wyższe, w tym także powojenne budynki uniwersyteckie, zarówno współczesne, jak i te nieco zapomniane, dziś odkrywane na nowo.

⁹⁷ Projekt zagospodarowania terenu przygotowali w 2011 r. Juliusz Modlinger i Marek Wołyniec. Realizacja: 2014 r.

⁹⁸ Projekt graficzny neonu opracowały Marta Kowalczyk i Karolina Kotlicka. Więcej o projekcie i festiwalu zob. <http://arttransparent.org/event/otwarcie-15-edycji-przegladu-sztuki-survival/> (30 I 2022).

Bibliografia

- Architektura Wrocławia*, t. 2: *Urbanistyka*, red. J. Rozpędowski, Wrocław 1995.
- Barycz H., *Uniwersytet Wrocławski w przeszłości i teraźniejszości*, Katowice 1946.
- Brzezowski S., *Socrealizm niezrealizowany*, w: *Architektura lat 1949–1956 we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku*, red. A. Zwierzchowski, Wrocław 2004, s. 14–18.
- Burak M., Dackiewicz K., Pregiel P., *Wrocławskie uczelnie techniczne 1910–2010*, Wrocław 2010.
- Ciesielski S., *Warunki socjalno-bytowe studentów Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1945–1956*, w: *Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*, t. 2, red. T. Kulak, W. Wrzesiński, Wrocław 1993, s. 175–202.
- Czerner O., *Socrealizm w kraju – socrealizm na uczelni – socrealizm w mieście. Tezy i komentarze*, w: *Architektura lat 1949–1956 we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku*, red. A. Zwierzchowski, Wrocław 2004, s. 19–21.
- Duda M., *Patchwork. Architektura Jadwigi Grabowskiej-Hawrylak*, Wrocław 2016.
- Dziurla H., *Uniwersytet Wrocławski. Kompleks Leopoldyński*, Wrocław 1997.
- Dziurla H., *Z dziejów zabudowy, przeobrażeń i planowania dawnego zespołu uniwersyteckiego we Wrocławiu*, w: *Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*, t. 4, red. T. Kulak, W. Wrzesiński, Wrocław 1995, s. 7–32.
- Gabiś A., *Całe morze budowania. Wrocławska architektura 1956–1970*, Wrocław 2018.
- Hawrylak M., *Wojciech Jarząbek*, Wrocław 2016.
- Jara K., Kłoda E., *Art Historiography on the University of Wrocław Main Building – A Battlefield of Ideologies*, „RIHA Journal” 0215, 2019, z. specj.: *Prekäre Vergangenheit? Barockforschung im östlichen Mitteleuropa unter den Bedingungen des Sozialismus*, <https://journals.ub.uni-heidelberg.de/index.php/rihajournal/article/view/70045/63394> (15 XII 2022).
- Jasińska K., *W ogniu i w gruzach. Uniwersytet Wrocławski w latach 1945–1946. Inne spojrzenie*, Wrocław 2020.
- Kieżun D., Hawrylak M., *Zbigniew Maćków*, Wrocław 2016.
- Kujawski M., *Konkurs dla uczczenia powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy*, „Architektura” 1967, nr 9, s. 420–428.
- Kulak T., Pater M., Wrzesiński W., *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego 1702–2002*, Wrocław 2002.
- Łukaszewicz J., Narkiewicz W., *Rozwój wrocławskiego ośrodka nauk matematycznych*, w: *Uniwersytet Wrocławski w służbie nauki, kultury i gospodarki narodowej: 1945–1975*, red. J. Ziomecki, Wrocław 1975, s. 87–94.
- Majczyk J., Tomaszewicz A., *Aleja Profesorów w kampusie głównym Politechniki Wrocławskiej – historia rozwoju układu przestrzennego*, „Architectus” 41, 2015, nr 1, s. 69–87.
- Maleczyński K., Morelowski M., Ptaszycka A., *Wrocław. Rozwój urbanistyczny*, Warszawa 1956.

- Maria i Witold Moliccy*, [katalog wystawy], Wrocław 2003.
- O nieudanej próbie rekonstrukcji gmachu głównego i rozbudowy Uniwersytetu Wrocławskiego w 1953 r.*, w: *Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*, t. 4, red. T. Kulak, W. Wrzesiński, Wrocław 1995, s. 251–285.
- Piątkowski W., *Studium Wychowania Fizycznego*, w: *Uniwersytet Wrocławski w latach 1945–1970. Księga jubileuszowa*, red. W. Floryan, Wrocław 1970, s. 267–275.
- Rozynek J., *Z dziejów Politechniki Wrocławskiej (1945–1951)*, w: *Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*, t. 4, red. T. Kulak, W. Wrzesiński, Wrocław 1995, s. 111–123.
- Suleja T., *Uniwersytet Wrocławski w okresie centralizmu stalinowskiego 1950–1955*, Wrocław 1995.
- Wrzesiński W., *Historyczne spory o charakter rozwoju Uniwersytetu Wrocławskiego (1945–1995)*, w: *Rola Uniwersytetu Wrocławskiego w nauce po II wojnie światowej i jego wkład do rozwoju Ziemi Zachodnich i Północnych*, Wrocław 1996, s. 7–19.
- Wrzesiński W., *Uniwersytet Wrocławski 1945–1995*, Wrocław 1995.
- Zabłocka-Kos A., *Budynki i ich wyposażenie*, w: *Księga pamiątkowa Jubileuszu 200-lecia utworzenia Państwowego Uniwersytetu we Wrocławiu*, t. 2, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2013, s. 472–491.
- Ziental K., *Ołówkiem i kredką. Krystyna Postawka-Barska (1925–1999) i Marian Barski (1927–2005)*, Wrocław 2016.

Agata Gabiś

Is there chemistry? Buildings of Wrocław University after 1945

(Summary)

After the end of the Second World War, Wrocław had to define its new identity, shape and position from scratch, also on Poland's scientific and cultural map. The initial activities in the destroyed city were limited in scope, but the problem of protecting the buildings of the university, scientific institutions and libraries was considered as important as political and economic arrangements. The initial inventory and preparatory works were carried out under very demanding conditions. Attempts were made to assess the extent of the damage to the university buildings and the possibility of their use. Together with the book collections and teaching aids, the buildings constituted the most important base for the Polish university. The following years brought extensive renovation work and plans for new investments. After 1945, Wrocław was (and to a large extent still is) an architectural and urban planning laboratory in which spectacular visions and real needs often clashed. The university, also suspended between expectations and ambitions and the need to fight for its position among other universities constantly, played a vital role in this

process. Concepts realised or shelved, projects lasting many years and plans modified during construction, depending on changing political and economic conditions – all these elements make up an important part of the history of Wrocław University's development and are also an essential part of the history of architecture. For centuries, Wrocław's urban landscape has been shaped by its higher education institutions, including its post-war university buildings, both contemporary and those somewhat forgotten, now being rediscovered.

Agata Gabiś – dr, wrocławianka, historyk sztuki i architektury, adiunkt w Zakładzie Historii Kultury Materialnej w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Zajmuje się historią architektury XX w., ze szczególnym uwzględnieniem polskiej architektury powojennej i jej aspektów artystycznych, politycznych oraz społecznych. Autorka książki: *Całe morze budowania. Wroclawska architektura 1956–1970*, Wrocław 2018.

Agata Gabiś – PhD, a Wrocław resident, art and architecture historian, associate professor in the Department of the History of Material Culture at the Institute of History, University of Wrocław. She deals with the history of 20th-century architecture, with particular emphasis on Polish post-war architecture and its artistic, political and social aspects. The author of the book: *Całe morze budowania. Wroclawska architektura 1956–1970* [A Whole Sea of Building. Wrocław Architecture, 1956–1970] (Wrocław, 2018).

E-mail: agatagabis@uwr.edu.pl